

*Niniejszy tekst jest własnością intelektualną autora.
W celu jego wykorzystania należy się z nim skontaktować*

AGATA PARADA

Laleczka z porcelany

Osoby:

Kamila – *Kama*

Agnieszka – *Agnes*

Beata – *Betty*

Sandra – *Gwiazda*

Tomaszek – *Tomi*

Fotograf,

Szefowa agencji modelek

Rodzice Kamili

Mama Kamili – *Katarzyna*

Tata Kamili – *Krzysztof*

Młodzież bawiąca się na imprezie

Kamila – Kama - szesnastoletnia uczennica Liceum Ogólnokształcącego. Przyjaciółka Agnieszki – Agnes i Beaty – Betty, zakochana w Tomaszku – Tomi. Nadmiernie skupiona na swoim wyglądzie i wyimaginowanych kompleksach. Za wszelką cenę chce dorównać modelkom z czasopism, a w szczególności Sandrze- Gwiazdeczce.

Agnieszka – Agnes – przyjaciółka z klasy Kamili – Kamy. Namawia przyjaciółkę do odchudzania, uważa że dzięki temu zwróci na siebie uwagę Tomasza i zostanie modelką.

Beata – Betty – przyjaciółka obu dziewczyn, jako jedyna zauważa problem Kamili. Próbuje pomóc dziewczynie, ale bez efektów.

Sandra – Gwiazda – osiemnastoletnia modelka, była dziewczyna Tomasza.

Tomaszek – Tomi – bogaty chłopak, obiekt westchnień wszystkich dziewczyn w szkole.

Fotograf i szefowa agencji modelek – oszuści - nastawieni wyłącznie na zyski.

Rodzice Kamili – Kamy – nie zauważają problemów swojej nastoletniej córki.

SCENA PIERWSZA

w tle słycać piosenkę

Piotr Czajkowski – Jezioro Łabędzie – pozytywka

Sobotni wieczór w pokoju Kamili przyjaciółki przygotowują się do imprezy, która odbędzie się w apartamencie u najprzystojniejszego chłopaka w szkole – Tomaszka.

Kamila – Kama – dziewczyny mam takiego pietra przed tą imprezą. Od rana tak mnie boli brzuch i cała dygoczę.

Agnieszka – Agnes – no wiesz, nie dziw się, ja też nic nie mogłam przełknąć. Bałam się, że nie zmieszczę się w nową kieckę, którą kupiłam w przecenie, a i tak składałam na nią przez ostatnie 4 miesiące!

(Agnieszka - Agnes - pokazuje dziewczyną swoją nową, błyszczącą sukienkę)

Beata – Betty – wiecie co dziewczyny, ja rozumiem, że jest to wydarzenie, ale żeby się tak stresować!

Kamila – Kama – nic nie rozumiesz Betty ...

Beata – Betty – czego nie rozumiem?

Agnieszka – Agnes – Beatko, nasza przyjaciółka po uszy zakochała się w boskim Tomaszku!

Kamila – Kama – Agnes przestań! Musisz tak paplać!

Beata – Betty - wow, ale jazda! Poważnie? No muszę przyznać, że niezłe z niego ciacho, ale wiesz trochę gościu jest z innego świata

Agnieszka – Agnes – to prawda Betty Tomaszek jest z innego świata.
Obraca się w show biznesie między modelkami.....
Wiecie dziewczynki, że ostatnio był w związku z tą modelką
Sandrą – Gwiazdką ?

Kamila – Kama – oj to mnie pocieszyłyście,

*(Kamila - Kama odkłada swoją sukienkę, którą miała zamiar założyć ,
siada i załamuje ręce)*

Kamila – Kama – dziewczyny ja chyba odpuszczę sobie tą imprezę. Nie
chcę sobie robić nadziei.

Agnieszka – Agnes – no co Ty Kama! Zaraz Cię tu wyszykujemy i
będziesz ładniejsza niż te modelki na wybiegu!

*(Agnieszka – Agnes podchodzi do Kamili – Kamy i prowadzi do łazienki.
Dziewczyny wychodzą.*

W tle słyhać refren piosenki zespołu Aqua – Barbie Girl)

Gaśnie światło – koniec sceny I

SCENA DRUGA

Apartament Tomaszka.

*Dziewczyny wchodzi do środka (w tle słycać piosenkę zespołu
Aqua – Barbie Girl)*

Kamila – Kama – dziewczyny! Nie wierzę, że tu jestem. Tu jest niesamowicie!

Agnieszka – Agnes – apartament pierwsza klasa! Chłopakowi się powodzi nie ma co!

Beata – Betty- to prawda mieszkanie robi wrażenie!

Agnieszka – Agnes – nie mieszkanie Beatko tylko apartament zachowuj się nie jesteś u siebie w piaskownicy!

Kamila – Kama – dziewczyny nie kłóćcie się! Kurde Tomasz idzie !

Tomaszek – Tomi – Hej dziewczyny jak się bawicie?

(Kamila – Kama wpatrzona w obiekt swoich westchnień zastygła w milczeniu)

Agnieszka – Agnes – super impreza i oczywiście apartament

Tomaszek – Tomi – a Tobie jak się podoba Kama?

Kamila – Kama – eeeee...tak jest super!

(Dziewczyny patrzą na Tomaszka jak zaczarowane. Po chwili pojawia się na imprezie była dziewczyna(modelka) Sandra – Gwiazdka. Podbiega do Tomaszka i rzuca mu się na szyję)

Sandra – Gwiazdka – Tomi kochany jak Ja Cię dawno nie widziałam.
Chyba od czasu naszego wyjazdu do Paryża? Jak ja się za Tobą
stęskniłam.

*(Sara – Gwiazdka ignorując dziewczyny bierze za rękę Tomaszka i
wyprowadza z pokoju. Kamila – Kama wybiega z płaczem z imprezy)*

w tle słychać piosenkę : Ada Szulc +DJ Adamus -Mieć wszystko lub nic

Gaśnie światło – koniec sceny II

SCENA TRZECIA

Pokój Kamili -Kamy.

Dziewczyna płacze na łóżku, po chwili do pokoju wbiega

Agnieszka – Agnes

Agnieszka – Agnes – Stara! Wszędzie Cię szukałam, co Ty robisz?
Hej mała co z Tobą?

Kamila – Kama – daj mi spokój! Wynoś się!

(Kamila – Kama coraz głośniejsze płacze)

Agnieszka – Agnes – chodzi ci o tę Sandrę – Gwiazdkę?

Kamila – Kama – nie o Świętego Mikołaja!, pewnie, że o tą *Gwiazdeczkę* z Paryża. Widziałaś jak mu się rzuciła na szyję, a on nawet nie protestował. Był w siódmym niebie. Od początku było wiadomo, że taki facet nigdy nie zwróci na mnie uwagi. Ona jest piękna, szczupła i sławna. A ja? Powiedz kim ja jestem?

Kamila – Kama – uspokój się! I weź się w garść! Popracujemy trochę nad Tobą i wszystko się ułoży. Zaufaj mi !

Kamila – kama – naprawdę pomożesz mi ?

Agnieszka – Agnes -oczywiście, że tak od czego w końcu ma się przyjaciół.

Kamila -Kama – dzięki, kochana jesteś. Agnes, a gdzie jest Betty?
Została na imprezie?

Agnieszka – Agnes – a daj spokój! Betty w ogóle nie pasuje do towarzystwa jakim jest świat Tomaszka. Wiesz gdzie ona poszła? Na kebab! Jak by miała mało nadwagi!

Kamila -Kama – przestań! Przecież to nasza przyjaciółka

Agnieszka – Agnes – przyjaciółka, ale powinna coś ze sobą zrobić.

Kamila -Kama – może i masz rację ostatnio strasznie przytyła, zresztą ja też!

Agnieszka – Agnes – spoko już ja zrobię z Ciebie prawdziwą laleczkę z porcelany.

(Dziewczyny zaczynają się śmiać)

Gaśnie światło – koniec sceny III

SCENA CZWARTA

Następny dzień.

Pokój Kamili – Kamy. Dziewczyna siedzi przy biurku i przegląda w komputerze strony internetowe o odchudzaniu. Nagle do pokoju wchodzi Agnieszka -Agnes.

Agnieszka – Agnes – Cześć piękna! Jak tam humor? Mam nadzieję, że lepiej?

Kamila – Kama – lepiej, lepiej. Zobacz co znalazłam w necie. Najlepsze fora o szybkim odchudzaniu! Jest tyle sposobów, żeby w tydzień zgubić nawet 10 kilo!

Agnieszka – Agnes - no pewnie, a co Ty myślałaś, przecież internet to źródło wiedzy! W nim znajdziesz wszystko czego tylko Ci do szczęścia potrzeba. Pokaż, co tam masz.

(Agnieszka – Agnes przysiada się do Kamili – Kamy i przegląda fora internetowe)

Agnieszka – Agnes – całkiem ciekawa stronka hmm.... to jest dobre. Pisz jakaś modelka pseudonim *Nika: najlepsza metodą dla dziewczyn, które uwielbiają jeść, a jednocześnie chcą być szczupłe jak ja jest.....*

(Dziewczyny czytają dalej. Nagle Kamila – Kama wstaje z krzesła)

Kamila -Kama – oszalała! Przecież to jest niezdrowe!

Agnieszka – Agnes – jak to niezdrowe! Przecież będziesz jadła, co będziesz tylko chciała. Dostarczysz organizmowi tyle witamin, ile będzie potrzebował, a resztę po prostu zwymiotujesz! Proste, a jakie skuteczne. Pomyśl sobie, że już niedługo Twój Tomaszek będzie kochał tylko Ciebie! Masz motywację, więc do roboty. Ja spadam, a Ty idź coś zjeść!

(Agnieszka – Agnes śmiejąc się wychodzi. Kamila – Kama podchodzi do lustra i ogląda swoje ciało.)

*w tle słyszeć piosenkę :
Laleczka z saskiej porcelany*

Gaśnie światło – koniec sceny IV

SCENA PIĄTA

Kuchnia w mieszkaniu Kamili- Kamy.

Przy stole siedzą rodzice dziewczyny i jedzą obiad.

Po chwili wchodzi Kamila – Kama, siada przy stole i zaczyna wszystko łapczywie jeść. Rodzice z zadowoleniem przyglądają się córce.

Matka – Katarzyna - córeczko widzę, że wrócił Ci rozum i zaczynasz się normalnie odżywiać, brawo jestem z Ciebie dumna!

Kamila - Kama – tak mamo te wieczne dbanie o linię jest strasznie męczące, a ja tak uwielbiam Twoje obiady! Mogę prosić o dokładkę ?

Matka – Katarzyna – oczywiście kochanie proszę.

(Matka – Katarzyna nalewa córce kolejną dokładkę zupy)

Tata – Krzysztof – jak ja się cieszę, że mam taką mądrą córkę. Ostatnio czytałem w gazecie o śmierci 12- latki. Podobno umarła z głodu, zagłodziła się na śmierć i tylko dlatego, że koleżanki się z niej śmiały! Ja nie wiem, w jakich my czasach żyjemy! Za moich czasów to było nie do pomyślenia, żeby się głodzić! Człowiek się cieszył, jak mu ojciec przyniósł z kopalni paczkę ze słodyczami na święta.

Matka – Katarzyna – masz rację Krzysiu, dzięki Bogu nasza córka jest mądrzejsza. Prawda kochanie?

Kamila - Kama – oczywiście mamusiu, mogę poprosić jeszcze trochę zupki. A co jest na podwieczorek? Mam nadzieję, że te moje ukochane pączki?

Matka – Katarzyna – tak upiekłam dzisiaj rano. A na kolację będzie kurczak na ostro z frytkami.

Tata – Krzysztof – i piwko!

Matka – Katarzyna – tak kochanie i piwko

(Rodzice Kamili - Kamy śmiejąc się jedzą dalej obiad)

*w tle słychać refren piosenki: Ada Szulc DJ Adamus – Mieć wszystko lub
nic...*

Gaśnie światło – koniec sceny V

SCENA SZÓSTA

Pokój Kamili – Kamy.

Dziewczyna przegląda się w lustrze. Po chwili do pokoju wchodzi gwałtownym krokiem Agnieszka – Agnes .

Agnieszka – Agnes – hejka! Mam super nowiny. Normalnie padniesz jak Ci powiem!

Kamila – Kama – co się stało? Coś z Tomaszkiem?

Agnieszka – Agnes – lepiej kochana lepiej! Dowiedziałam się przypadkiem, no raczej podsłuchałam rozmowę tej *Gwiazdeczki*, że pewna znana firma odzieżowa przeprowadza jutro casting na modelkę! Szukają dziewczyny, która stałaby się marką ich ubrań! To Twoja szansa! Ostatnio bardzo schudłaś i moim zdaniem idealnie pasowałabyś do ich wizji.

(Kamila – Kama podchodzi do lustra i przegląda się w nim uważnie)

Kamila – Kama – myślisz, że mam szansę? To prawda ostatnio schudłam.....

Agnieszka -Agnes – no właśnie! Teraz jest Twoja szansa! Lepszej nie będzie Ty zostaniesz sławną modelką, a Tomaszek padnie do twoich stóp!

Kamila – Kama – i będzie warował razem z tą jego *Gwiazdeczką*.

Agnieszka – Agnes – tak kochana, już niedługo się wszystko zmieni.

Kamila – Kama – dzięki, że tak mi pomagasz. Jakby nie Ty i Twoje dobre rady, pewnie teraz obzerałabym się z Betty kebabem.

Agnieszka – Agnes – daj spokój z tą dziewczyną! Trzymaj się mnie, a już niedługo będę o Tobie czytać w gazecie

*(Kamila – Kama podchodzi do Agnieszki – Agnes i ją przytula)
w tle słychać piosenkę : laleczka z saskiej porcelany*

Gaśnie światło – koniec sceny VI

SCENA SIÓDMA

Dzień castingu.

Na casting przychodzi zdenerwowana Kamila -Kama.

W pokoju castingowym obecna jest szefowa agencji modelek i fotograf.

Kamila – Kama – dzień dobry Państwu!

Fotograf – no mała szykuj się do zdjęć, nie mam czasu, żeby tu siedzieć cały dzień. Stań przed aparatem i pozuj.

(Dziewczyna jest strasznie zdenerwowana, ale robi wszystko, żeby dobrze wypaść. Ciągle myśli o swojej miłości do Tomaszka)

Fotograf - dobrze, jest ok tylko więcej uśmiechu nie jesteś przecież na pogrzebie!
Mała uśmiech!

(Dziewczyna robi wszystko według wskazówek fotografa)

Fotograf – ok, mamy to dzięki.

(Fotograf podchodzi do siedzącej szefowej agencji modelek i mówi jej coś na ucho. Kamila chce już wychodzić, jest przekonana, że była do niczego. Po chwili podbiega do niej szefowa agencji)

Szefowa – czekaj dokąd idziesz?

Kamila – Kama – myślałam że byłam kiepska.

Szefowa – zauważyłam u Ciebie bardzo fotogeniczną twarz i proporcjonalne ciało, z tego co widzę, to wzrost też masz odpowiedni. Tylko jest mały problem, nie wiem jak mam Ci to powiedzieć jesteś za gruba.

Kamila – Kama – słucham? Za gruba, a tak się odchudzałam i wszystko na marne.

Szefowa – spokojnie nie wszystko na marne. Widocznie Twoja dieta nie

była zbyt dobra. Ja mam coś lepszego, sprawdzonego, wszystkie modelki to stosują!

(Szefowa wyjmując z kieszeni małą karteczkę i daje ją Kamili)

Szefowa – słuchaj, masz tu telefon do faceta, który sprzeda Ci po znajomości oczywiście, bardzo dobre tabletki na odchudzanie. Są świetne i przynoszą oczekiwany efekt prawie od razu! Za dwa tygodnie znowu odbędzie się casting, wtedy przyjdź i na pewno wygrasz!

Kamila – Kama - dziękuję bardzo! Na pewno je zastosuje i kolejnym razem wygram ten casting.

Szefowa – dobrze, ale pamiętaj nikomu ani słowa o tych tabletkach! Przecież nie chcesz dawać cynku konkurencji?

Kamila – Kama – oczywiście , że nie! Do widzenia i jeszcze raz dziękuję!

(Dziewczyna wychodzi, a szefowa podchodzi do fotografa)

Fotograf – i co załatwiłaś ?

Szefowa – tak bez problemu, dziewczyna zrobi wszystko dla kariery.

w tle słychać piosenkę : Ada Szulc DJ Adamus – Mieć wszystko lub nic...

Gaśnie światło – koniec sceny VII

SCENA ÓSMA

Pokój Kamili – Kamy.

Zdenerwowana dziewczyna wchodzi na wagę.

Po chwili do pokoju wchodzi Beata – Betty.

Beata – Betty – Cześć Kama, co Ty robisz?

Kamila – Kama – po co tu przyszłaś?

Beata – Betty – chciałam osobiście potwierdzić plotki o Tobie, które chodzą po mieście. I faktycznie kompletnie oszalałaś na punkcie tego odchudzania!

Kamila – Kama – a co? Już się rozeszło, że jutro mam casting na twarz znanej firmy odzieżowej?

Beata- Betty – jaki casting? Ty spójrz na siebie, wyglądasz jak śmierć! Chuda jak patyk i blada jak ściana.

Kamila – Kama – Betty Ty lepiej popatrz na siebie, wyglądasz jak wieloryb.

Beata – Betty – nie poznaję Cię Kama, nigdy tak do mnie nie mówiłaś! Co się z Tobą stało?

Kamila -Kama – nic, w końcu mam szansę na to, żeby wszystko zmienić. Zawsze byłam nikiem, szarą myszką wśród błyszczących gwiazd. Teraz nadszedł czas na to, żeby Tomaszek w końcu zwrócił na mnie uwagę! Niedługo będziesz czytać w gazetach o tym, jak ja i on jesteśmy razem i odwiedzamy najdroższe kluby w mieście i na świecie!

(Kamila – Kama dumnie, chwiejącym krokiem chodzi po pokoju)

Beata – Betty – co Ty u licha bredzisz! Dziewczyno, żaden chłopak o zdrowych zmysłach nie chciałby się spotykać z „wieszakiem”!

Kamila -Kama – a co może z wielorybem ?

(Kamila – Kama zaczyna się głośno śmiać)

Beata – Betty - opamiętaj się! To Twoje odchudzanie może się skończyć groźną chorobą! Nie rozumiesz, że anoreksja jest śmiertelna! Otrząśnij się!

(Beata – Betty podchodzi do Kamili - Kamy i potrząsa ją za ramiona, dziewczynie zaczyna się kręcić w głowie, siada na krzesło)

Beata – Betty – Kama co z Tobą?

Kamila – Kama – nic, trochę mnie zdenerwowałaś. Proszę Cię wyjdź bo muszę przygotować się do castingu.

Beata – Betty – Ty nie powinnaś iść na casting tylko do lekarza, okropnie wyglądasz, martwię się o Ciebie.

(Nagle Beata – Betty kontem oka zauważa pudełko tabletek leżących obok wagi)

Beata – Betty – Kama na litość boską, co to jest!

(Beata – Betty bierze do ręki tabletki. Kamila -Kama wstaje z krzesła i siłą chce odebrać koleżance opakowanie.)

Kamila – Kama – oddaj to Betty! To nie Twoja sprawa! Nie rozumiesz głupia dziewczyno, że to jest moja droga do sławy!

(Dziewczyny zaczynają się szarpać)

Beata – Betty – droga owszem ,ale do grobu!

(Dziewczyny szarpią się ,nagle Kamila – Kama traci przytomność i upada na podłogę)

Beata – Betty – Kama, co z Tobą! Nie umieraj proszę! Pomocy!!!

w tle słychać piosenkę

Piotr Czajkowski – Jezioro łabędzie – pozytywka

Gaśnie światło – koniec sceny VIII

SCENA DZIEWIĄTA

Sala szpitalna.

Na łóżku leży osłabiona Kamila – Kama.

Przy dziewczynie siedzi Beata – Betty

Kamila – Kama – Betty bardzo Cię przepraszam.

Beata – Betty – nie ma sprawy. Strasznie mnie przestraszyłaś, myślałam, że umarłaś.

Kamila – kama – głupia byłam, nie wiem, co mnie opętało. Tak bardzo chciałam być kimś, a prawie straciłam życie.

Beata – Betty – te tabletki, które brałaś, to były jajeczka tasiemca. Lekarz powiedział, że mogłaś przez nie umrzeć.

Kamila – Kama – co Ty mówisz naprawdę? Myślałam, że wszystkie modelki je biorą. Przecież poleciła mi je ta szefowa agencji.

Beata – Betty – to nie żadna szefowa agencji modelek. Okazało się, że to oszuści. Podszrywali się za znaną firmę odzieżową, a tak naprawdę to zwykli naciągacze. Szukali naiwnych dziewczyn, które mogłyby pracować jako prostytutki w klubach za granicą!

Kamila – Kama- naprawdę! Jak dobrze, że nie poszłam kolejny raz na ten casting!

Beata – Betty – mam dla Ciebie jeszcze jedną złą wiadomość.

Kamila – Kama – co się stało?

Beata – Betty – chodzi o Twoją przyjaciółkę Agnes. Okazało się, że chciała Twoim kosztem wbić się w towarzystwo Tomaszka. Sama nie chciała się odchudzać, to namówiła Ciebie. Wszystko tylko dlatego, żebyś pomogła jej wejść do elity. A najgorsze jest to, że kiedy Ty byłaś zajęta odchudzaniem i castingiem, to ona za Twoimi plecami podrywała Tomaszka, zresztą bez efektów.

Kamila – Kama – a to żółta jedna! A ja myślałam, że pomaga mi dla mojego dobra! Betty przepraszam, że byłam dla Ciebie taka nie miła. Teraz okazało się, że tylko na Ciebie mogę liczyć!

Beata -Betty – zawsze mogłaś na mnie liczyć.

Kamila – Kama – wiem i jeszcze raz przepraszam.

(Beata – Betty przytula przyjaciółkę. Po chwili do sali szpitalnej wchodzi Tomaszek – Tomi)

Tomaszek – Tomi – część dziewczyny!

Kamila – Kama – Tomasz, co Ty tu robisz?

Tomaszek – Tomi – Betty możecie nas zostawić samych?

Beata – Betty – tak oczywiście.

(Beata – Betty wychodzi z sali)

Tomaszek – Tomi – co Ty dziewczyno nawyprawiałaś!
Strasznie się przestraszyłem, kiedy dowiedziałem się, że straciłaś przytomność i trafiłaś do szpitala. Podobno przez jakieś tabletki?
O co chodzi, jakie tabletki?

Kamila - Kama – nie wiem, jak mam to powiedzieć hmm

Tomaszek – Tomi – powiedz, bo nic nie rozumiem.

Kamila – Kama – Tomi ja zakochałam się w Tobie bez pamięci, bardzo chciałam, żebyś w końcu mnie zauważył. Dziewczyny mówiły, że Tobie tylko podobają się szczupłe, sławne dziewczyny, a nie takie otyłe szare myszki jak ja.

Tomaszek – tomi – co? Nie wierzę, że taka mądra dziewczyna jak Ty wygaduje takie idiotyzmy! Po pierwsze, nigdy nie podobały mi się wychudzone dziewczyny. Tak, owszem spotykałem się z Sandrą – Gwiazdą ale szybko z nią zerwałem, ponieważ okazało się, że oprócz

urody, nie ma nic do zaoferowania. Po drugie, jeśli chodzi o Ciebie to wybacz, ale nigdy nie zauważyłem u Ciebie żadnej nadwagi wręcz przeciwnie bardzo podobają mi się Twoje kobiece kształty. Kamilo zawsze mi się podobałaś, ale myślałem, że ja Tobie nie za bardzo, ponieważ na imprezie nic nie mówiłaś i tak szybko uciekłaś. Myślałem, że Ci się nie podoba impreza i oczywiście ja.

Kamila – Kama – uciekłam, ponieważ zobaczyłam jak Sandra rzuca Ci się na szyję. Byłam zazdrosna i wtedy wszystko się zaczęło, wiesz odchudzanie i szpital.

Tomaszek – Tomi - obiecaj mi, że już nigdy nie będziesz się odchudzać!

Kamila – Kama – obiecuję, już nigdy! W końcu mam to, na czym tak naprawdę mi zależało.

Tomaszek – Tomi – co takiego?

Kamila – kama – Ciebie.

Gaśnie światło – koniec sceny IX

KONIEC

Scenariusz sztuki teatralne „Laleczka z porcelany” został napisany przede wszystkim z myślą o młodzieży gimnazjalnej, ku przestrodze.

Jest on również skierowany dla teatrów amatorskich zajmujących się profilaktyką Młodość bez „U”.

Głównym tematem scenariusza jest problem związany z nadmiernym odchudzaniem nastolatków, które często prowadzi do ciężkich chorób takich, jak na przykład anoreksja.

Główna bohaterka podejmuje drastyczne kroki, żeby zmienić swój wygląd. Jest przekonana, że będąc szczuplejsza zwróci na siebie uwagę najprzystojniejszego chłopaka w szkole i zostanie sławną modelką.

